

Heksagonalne Ogrody Logiki

Hexagonal Logic Gardens

*Jerzy Pogonowski**

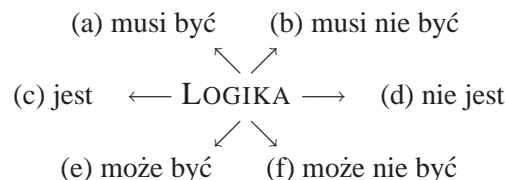
Institute of Linguistics, Adam Mickiewicz University
ul. Międzychodzka 5, 60-371 Poznań, POLAND

pogon@amu.edu.pl

W odczycie komentujemy dwa teksty Profesora Ryszarda Wójcickiego:

- (1) *Czym jest, czym nie jest i czym może być logika?* (panel dyskusyjny VII Polskiego Zjazdu Filozoficznego, Szczecin 2004);
- (2) *Wykłady z logiki z elementami teorii wiedzy* (Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003).

Ad (1). Erotetyczną Triadę Wójcickiego staramy się rozszerzyć do heksagonu, umownie reprezentującego możliwości i ograniczenia logiki:



Skupiamy się na penetracji zakątka (a), ufając że pozwala to, łącznie z propozycjami Wójcickiego dotyczącymi (c), (d) i (e) oraz jakimś ogólnoludzkim, niezdegenerowanym filozoficznie rozumieniem negacji i modalności, oswoić się również z (b) oraz (f) (a także z obszarami wyznaczonymi przez negacje (a), (b), (e) i (f)). Wykorzystujemy, w miarę możności niedogmatycznie, znane metalogiczne twierdzenia limitacyjne.

Ad (2). Dzielimy się refleksjami po przeprowadzeniu jednego kursu logiki (30 godz.) z cytowanym podręcznikiem jako zalecaną lekturą. Zastanawiamy się nad rzewną deklaracją Autora zawartą we wstępie tej książki: *Logika oddzielona od filozofii jest bowiem logiką bez duszy*. (str. 13). Staramy się również dokonać oszczędnej egzegezy innego *dictum* Ryszarda Wójcickiego:

Logika pozwala uświadamiać sobie w jaki sposób i w jakiej mierze dostępne środki językowe wyznaczają zarówno nasze możliwości poznawcze jak i nasze możliwości komunikowania posiadanej wiedzy.

*Abstrakt odczytu wygłoszonego podczas konferencji *Trends in Logic, I*, zorganizowanej przez *Studia Logica* (Powałczyn, 2004). Uprzejmie dziękuję: Panu Profesorowi Ryszardowi Wójcickiemu za zaproszenie, a *Studia Logica* za pokrycie kosztów mojego udziału w tej konferencji.

Tę nowoczesną, epistemologicznie zorientowaną charakterystykę proponowaną przez Wójcickiego konfrontujemy z pewną propozycją odczytania tezy 5.473 *Traktatu* Wittgensteina: *Logika musi się sama o siebie zatroszczyć*.

Z dogmatyczną niechęcią odmawiamy wszelkiej ETNOLOGICE przywileju posiadania obiektu badań. Zwieramy się z odkrycia, że nasze poglądy na związki między logiką a językiem naturalnym stały się kilka lat temu wewnętrznie sprzeczne. W tym kontekście (przyjaźnie!) rozważamy, czy *kontekst cytowania* (w (1)) przez Ryszarda Wójcickiego sformułowań Marka Tokarza (z artykułu *O zdrowy rozsądek w logice*, *Studia Semiotyczne*, **XIX–XX**, 1994, 67–71) stawia: tego drugiego w pozycji proroka, czy też schizmatyka, a pierwszego — w pozycji ortodoksa-inkwizytora, czy też wizjonera-konstruktora *Arki Logiki*.